NAJNOWSZA

KOSMETYKA LECZNICZA

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY

Pod redakcją b. wykładowcy i kierownika kursów kosmetyki leczniczej zagranicą,

LUDWIKA SIERPIŃSKIEGO



№ 4.

WARSZAWA, 13 SIERPNIA 1927 R.

TREŚĆ:

Cena **50** groszy.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
WARSZAWA, ULICA SENATORSKA № 22,
TELEFON № 251-63.

DZIAŁ FELJETONOWY

Właściwe postępowanie

NIE mogę się nie przyznać, że liścik, jaki trzy dni temu niespodziewanie otrzymałem, nie tylko sprawił mi przyjemność, ale nawet wprost mnie ucieszył, a to z tej prostej przyczyny, że wróżył mi zarobek, o jaki dziś tak trudno wogóle, a zwłaszcza literatowi. Słowem proszono mnie i to jeszcze „uprzejmie“ o stawienie się w redakcji tego pisma, które oto właśnie masz czcigodna i miła Osobo przed sobą.

W oznaczonym czasie punktualnie stawiam się na miejscu i jestem przyjęty przez jakąś sympatyczną panią. Przedstawiam się jej i zaczyna się rozmowa:

— A, pan Leliwa, bardzo mi przyjemnie, proszę siadać. Jestem wydawczynią i po porozumieniu się z redaktorem, który teraz jest na urlopie, chciałam pana prosić o jakąś odpowiednią dla naszego pisma nowelkę.

Z dalszej rozmowy orjentuję się, że mam do czynienia nietylko z osobą miłą, ale i inteligentną — i tembardziej speszył mnie warunek, że nowelka ma być „kosmetyczna“ i dowcipna.

Bardziej jednak trudnym wydał mi się pierwszy warunek, aczkolwiek sam siebie dowcipnym bym nie nazwał: a zresztą, co kto uważa za dowcip... Ośmieliła mnie ta jedynie myśl, że miałem przed sobą inteligentną, jak już powiedziałem, osobę, która wobec tego nie była podobna do kogoś innego, kto niedawno tak ze mną rozmawiał:

— Panie ten, no napisałbyś pan coś dla mnie, bo ja jestem wydawca, to se pan zarobisz. Tylko tak, widzisz pan, coś fajnego, a nie jakieś bujdy.

— A czy, oczywiście, panu szanownemu podoba się Sęk z „Kurjera Warszawskiego“—pytam, chcąc wybadać gust owego jegomościa.

— A idź-że pan z Sękiem... Nic podobnego. Ja ci kiedyś kupiłem jakieś wesołe pisemko, to ci naprawdę mało nie pęknąłem, aż mi się jeszcze śmiać chce... Bo tam w tem opowiadaniu, to jak ci jeden drugiego niespodziewanie nie kuksnął w brzuch, to ten mało nie umarł... A nie tam Sęk...

Tu lubiący „prawdziwy“ dowcip wydawca tak się zaczął na samo wspomnienie śmiać, że aż przytrzymywał amerykańskie okulary, które nosił z godnością dla większej powagi i...inteligencji.

Zrozumiałem o co mu chodziło, a że siebie za dowcipnego, jak powiedziałem, nie uważam, więc nie mogłem się podjąć wykonania trudnego zadania i odszedłem z niczem.

Nie chciałem jednak teraz przyznać się sympatycznej pani Helenie (tak wydawczyni ma na imię), że nie pisałem dotychczas nigdy nowelek „kosmetycznych“ i że nie wiem jakby to zrobić. Podziękowałem więc za zaszczyt, jaki mnie spotkał, że do mnie się zwróciła i obiecałem na termin coś przedstawić do druku.

Okazji, rzeczywiście, darować nie chciałem i nie wiem, czy nie więcej dlatego, żeby jeszcze raz podysputować z Panią Heleną, niż dla oczekiwanego honorarjum.

Ponieważ o odpowiednim pomyśle nie mogłem marzyć, więc udałem się do jednego wybitnego lekarza-kosmetyka, mającego rozległą praktykę, przedstawiłem mu całą sprawę, powiedziałem kim jestem i prosiłem o pomoc w daniu mi tematu. Pan doktór okazał się nie mniej uprzejmym, niż obserwującym i spostrzegawczym i wybawił mnie z kłopotu.

— Panie kochany... toć dobrze! Opowiem Panu moją dzisiejszą rozmowę z jedną bardzo miłą pacjentką— a pan ją sobie weź za temat. Było tak: przychodzi do mnie do gabinetu jakaś pani i pyta o sposób pozbycia się jakiejś kosmetycznej niedokładności, otrzymuje odpowiednią poradę, a już na wychodnem zwraca się do mnie:

— A panie doktorze, jeden doktór, nasz przyjaciel, ale coprawda nie kos-

Dalszy ciąg na trzeciej str. okł.

№ 4 WARSZAWA, 13 SIERPNIA 1927 R. ROK I

NAJNOWSZA KOSMETYKA LECZNICZA

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY
POŚWIĘCONY
pielęgnowaniu cery i włosów, kulturze ciała, udzielaniu porad i wskazówek
z nowoczesnej kosmetyki leczniczej
pod redakcją LUDWIKA SIERPIŃSKIEGO

NASZA ANKIETA

REDAKCJA dwutygodnika „Najnowsza Kosmetyka Lecznicza" stale otrzymuje listowne, telefoniczne i bezpośrednie zapytania ściśle związane z kosmetyką racjonalną. Są wśród nich najrozmaitsze, o których można sądzić, przeglądając „Odpowiedzi od Redakcji" umieszczane w każdym numerze naszego Pisma. Najczęściej jednak zdarza się zapytanie

„Jakie środki kosmetyczne są najlepsze"?

Redakcja dwutygodnika „Najnowsza Kosmetyka Lecznicza", skrępowana pewnemi względami natury etycznej unika w miarę możności wymieniania w drukowanych odpowiedziach nazw środków i firm, natomiast znane z dobroci i wypróbowane wyroby leczniczo toaletowo-kosmetyczne najchętniej poleca interesantom, zgłaszającym się osobiście, lub też załatwia to listownie po otrzymaniu dokładnego adresu i znaczka pocztowego na odpowiedź.

Nie widząc jednak konieczności trzymania w tajemnicy ani nazw firm, zasługujących na powszechne uznanie, ani nazwy wyrabianych przez niektóre firmy środków kosmetycznych, Redakcja naszego dwutygodnika pragnie dla dobra Sz. Czytelniczek i Czytelników nie krępować się na nadal i oceniając prawdziwą wartość, wymieniać, nazwy wyrobów kosmetycznych w podobny sposób, jak się wymienia nazwy Aspiryny, perhydrolu i innych z podaniem firmy (Schering, Merck i in.).

Ażeby jednak dać dowód swojej bezstronności, Redakcja „N. K. L." zwraca się do wszystkich Czytelników z prośbą o przysyłanie rzeczowych odpowiedzi na zapytanie

„Jakie środki kosmetyczne są najlepsze"?

Te odpowiedzi będą zawierały osobiste spostrzeżenia osób, używających mydło, pudry, kremy, pasty do zębów, pomadki do ust i t. p.

Pozatem uprzejmie prosimy WWPanów Lekarzy Specjalistów-Kosmetyków o łaskawe przesyłanie nam swoich cennych uwag, osnutych na własnej praktyce leczniczo-kosmetycznej.

Te odpowiedzi będą dla nas wielce cenne, jako oparte na podstawach naukowych i praktycznych doświadczeniach lekarskich. I wreszcie odpowiedzi samych fabrykantów, produkujących znajdujące się w sprzedaży omawiane tu środki bardzo przyczynią się do zwiększania wartości naszej Ankiety. Tak ujmując interesującą naszych Sz. Czytelników sprawę, otrzymamy możność oceny jednego i tego samego środka ze strony klienta, producenta i bezstronnego sędziego — lekarza.

Mając tak rzeczową i fachową opinję, Czytelnicy nasi łatwo będą mogli orjentować się

„Jakie środki kosmetyczne są najlepsze“?

Redakcja „N. K. L.“ nie wątpi, że zbierze bogaty i ciekawy materjał w sprawie ogłoszonej Ankiety, z którego najcenniejsze będą odpowiedzi WWPanów Lekarzy i doświadczonych Specjalistów Kosmetyków, które najbardziej zainteresują naszych Czytelników, a ponieważ mamy w Polsce kilku wybitnych Lekarzy i powszechnie znanych Specjalistów-Kosmetyków, więc jesteśmy pewni, że ci wybitni fachowcy łaskawie zaszczycą nasze pismo swemi cennemi odpowiedziami, które przez Czytelników należycie będą ocenione.

My będziemy drukowali wszystkie rzeczowe i fachowe odpowiedzi w kolejnym porządku w miarę ich napływania, podzieliwszy je na odpowiedzi lekarzy, odpowiedzi czytelników i odpowiedzi wytwórców, jesteśmy przekonani, że zainteresują one wszystkich naszych Czytelników zarówno tych, co muszą kupować środki kosmetyczne, jak i tych, co środki kosmetyczne wyrabiają zwłaszcza, że opinjodawcami będą zarówno bezstronni, znani lekarze i praktykujący specjaliści-kosmetycy, jak i zainteresowani Czytelnicy oraz fabrykanci i wytwórcy.

Odpowiedzi listowne prosimy adresować do Redakcji, dwutygodnika „Najnowsza Kosmetyka Lecznicza“ z oznaczeniem „Ankieta“.

PIĘKNOŚĆ CIAŁA

JUŻ w zamierzchłej przeszłości jedną z najważniejszych trosk ówczesnych ludzi była sprawa pielęgnowania ciała. Instynktowne dążenie do piękna każe dbać o jaknajdłuższe zachowanie młodości, boć chyba młodość i piękność — takie połączenie — jest naprawdę bogactwem i szczęściem.

Czyż dziś tak nie jest?.. Może życie więcej od ludzi wymaga i trudniejsze stawia warunki, — ale jednak dla człowieka młodość, zdrowie i piękność nie przestaną nigdy mieć swojej wielkiej wartości, a dbanie o ich zachowanie wcale nie przeszkadza wykonaniu wszystkich obowiązków, jakie na nas kładzie życie.

Przypomnijmy sobie, jak to było od najdawniejszych czasów: najtrudniejsze okoliczności nie przeszkadzały stawiać kulturę ciała na głównem miejscu.

Nie ograniczono się na ćwiczeniach cielesnych i wymyślnych kąpielach, do przyprawiania których z za mórz i gór sprowadzano zioła; malowanie ciała rów-

nież nie wystarczało; trzeba było ciągle coś nowego wymyślać, żeby wydelikacone ciało w dobrym stanie utrzymać, a piękność jego jaknajdłużej zachować.

Był wówczas bardzo rozpowszechniony zwyczaj namaszczania ciała wonnościami i olejkami, które ciało wygładzały i nadawały mu trwały zapach.

Z biegiem czasu zauważono, że „namaszczanie" pachnidłami ma również dodatni wpływ na usunięcie wielu dolegliwości, nabyciu których sprzyjały wszelkie okoliczności, towarzyszące zamożnej sferze ówczesnych wieków: pieszczono się wtedy ponad wszelką możliwość, pito i jedzono aż do torsji, bawiono się w sposób najwymyślniejszy, unikano najmniejszej fatygi, a rozpusta i brak wzniosłych dążeń zamykały ramy sposobu życia zamożnej sfery dawno minionych, lecz przez historję niezapomnianych wieków.

Nic więc dziwnego, że w takich warunkach łatwo było wielu chorobom i dolegliwościom pokonywać ludzki organizm—i choroby, właściwe opływającemu w dostatki środowisku, mocno dawały się we znaki. Wobec tego była wywołana konieczność walki, a sztuka lekarska stała wtedy jeszcze bardzo nisko, wspinając się na wyższe szczeble powoli sposobem doświadczalnym i przez zwykły zbieg okoliczności.

Walka z dolegliwościami była zatem trudna i narazie prawie bezowocna.

Risum teneatis, amici!

Tyle minęło wieków, a czas pogrzebał dawną kulturę i zwyczaje, pierwszego ustępując miejsca nowej nauce i corazto nowym zdobyczom wiedzy, powoli zrazu dążąc do chwili, kiedy umysł ludzki z zawrotną zacznie szybkością obalać jutro te mniemania, które dziś jeszcze za niewzruszone uważa...

Tyle uleciało czasu, który w niepamięci pogrążył wiele — wiele twierdzeń, dogmatów i zabobonów, jednak przyzwyczajenia i tradycja przetrwały po dziś dzień, różnemi przechodząc drogami nietylko z pokolenia w pokolenie, ale pokonały nawet i przestrzeń geograficzną. Do dziś istnieją dawne zabobony, nieraz bezsensowne, częściej bezcelowe, a zawsze śmieszne i dziwne.

Ale cóż począć?... Taki to jest porządek rzeczy i taka natura ludzka i najbardziej kulturalny i śmiały człowiek ma tendencję przechowywania przyzwyczajeń swoich przodków i przedawanie ich swoim następcom.

I czem więcej w nim tkwi pierwiastków piękna i poezji, z tem większym pietyzmem czci i chroni tradycję i ładne zwyczaje. Ale przejdźmy do sprawy pielęgnowania ciała

Czem większa w społeczeństwie kultura — tem większa dbałość o swoją powierzchowność, — więc bardziej zrozumiałe, że kiedy klimat i zwyczaje nakazywały unikania ciężkich i skomplikowanych ubrań i strojów, musiano szczególnie troszczyć się o wygląd i stan ciała, wystawionego na forum publiczne i dostępnego wszystkim oczom. Musiało ono być pięknie utrzymane i pielęgnowane z największą pieczołowitością Nad różnemi głowiono się sposobami. i na różne stopniowo wpadano pomysły, żeby tylko jaknajlepsze wydały skutki. Nie wystarczały najwymyślniejsze przyprawy do kąpieli z ziół i wonnych traw, mało było przesadnego przestrzegania pedantycznej czystości ciała—zastępy niewolnic i niewolników w najwymyślniejszy sposób musiały pielęgnować rozpieszczonych i rozleniwionych patrycjuszki i patrycjuszów.

Namaszczanie wonnościami miało na celu wydelikacenie ciała i nadanie skórze zapachu. Odbywało się systematycznie po kąpieli, która w życiu dawnych ludzi odgrywała tak wielką rolę, że specjalne baseny i miejsca przeznaczone na ten cel były budowane z niemniejszym przepychem i bogactwem niż świątynie.

Tak było bardzo dawno, ale gdy czas zniszczył już nawet pamiątki zamiechłej przeszłości, gdyż o życiu ludzi autycznego świata wiemy tylko z historji—to jednak ludzie nie przestali być estetami i po przez wszystkie wieki dbali i dbają o swój wygląd, a czem większa kultura i inteligencja, tem większa i racjonalniejsza dbałaść o wygląd i stan ciała i zagadnienie wiecznej młodości nie przestanie nigdy być tak interesującem, jak było za czasów najdawniej-

szych: filozofowie starożytnego świata zastanawiali się nad sprawą wiecznej młodości, a spadek po nim odziedziczyli Faust, pan Twardowski i inni, oddając go z kolei do wykorzystania w bardziej powołane ręce, a doktorzy Woronow i Steinach niech myśl w czyn zamienią, ich badania i doświadczenia naukowe niech przejdą oczekiwania średniowiecznych alchemików, a później sprawę wiecznej młodości, wzbogaconą przez wiedzę i naukę — w inne znów oddadzą ręce.

I tak ludzkość ciągle myśli o wiecznej młodości.

D. C. N.

PRYSZCZE I WĄGRY

WIADOMO jak przykrym objawem są pryszcze i wągry, pokrywające przeważnie twarz i plecy. Powstają one wskutek nienormalnego stanu gruczołów łojowych i najczęściej występują u młodych osobników w okresie dojrzewania. Objaw o którym mowa, nosi ogólnie znaną łacińską nazwę Acne i dzieli się na kilka form rozróżnianych w medycynie.

Wszystkie formy Acne są do leczenia trudne, a usuwanie tej przykrej i szpecącej dolegliwości nie powinno polegać wyłącznie na stosowaniu zabiegów kosmetycznych lub używaniu maści. Kosmetyczne leczenie musi być skoordynowane z leczeniem wewnętrznem, które powinno dążyć do uregulowania sprawności żołądka i kiszek, usunięcia anemji i t. p.

Sprawa odpowiedniego odżywiania z zachowaniem potrzebnej djety jest przy leczeniu Acne bardzo ważna, dlatego to lekarze często w takich razach zapisują preparaty arszenikowe, środki przeczyszczające, drożdże i t. p., zabraniają użycia alkoholu, piwa, zadużo mięsa, czarnej kawy, czekolady, octu,ostrych przypraw, korzeni i t. p.

Kosmetyczne leczenie Acne bynajmniej nie należy do łatwych, zwłaszcza jeśli nie zastosować najnowszych sposobów, a ograniczać się na wyciskaniu, naparzaniu, lub używaniu maści.

Wyciskanie powinno być stosowane przedewszystkiem z zachowaniem pedantycznej czystości, gdyż nie przestrzegając tego niezbędnego warunku, można się stać przyczyną wcale niepożądanych powikłań i następstw nie mniej przykrych, niż skutki niewłaściwego stosowania tak niewinnego zabiegu kosmetycznego, jak masaż ręczny albo wibracyjny.

Ze środków leczniczo-kosmetycznych zalecane są najczęściej naphthol, resorcina, siarka (sulf. praecip. v. h. p.), kwas salicylowy i inne. Znacznie przyspiesza wyleczenie jednoczesne stosowanie naświetlań i lekarstw zewnętrznych (o wewnętrznem leczeniu była mowa na początku), a również jest bardzo ważne to, żeby choroby nie zaniedbywać i zauważywszy Acne natychmiast zasięgnąć porady specjalisty, pamiętając o tem, że pryszcze i wągry *zaniedbane* albo *nieumiejętnie leczone* mogą pozostawić ślady na całe życie i mogą zeszpecić, podobnie jak ospa, najładniejszą nawet buzię, wówczas, kiedy prawidłowe leczenie kosmetyczne po pewnym czasie daje wyniki całkowicie zadawalniające i za pomocą zabiegów leczniczo - kosmetychnych usuwa się *Acne* zupełnie bez śladu.

Nie należy sobie lub innym, wobec tego, mylnie tłomaczyć, że *Acne* „można nie leczyć, bo to jest tylko przejściowe i to samo zniknie“! Takie powiedzenie jest zgoła mylne! Bo, rzeczywiście, pryszcze i wągry czasami u młodzieży po jakimś czasie „same znikają“ — ale najczęściej zostawiają fatalne i szpecące ślady, które zrobić łatwo, ale pozbyć się ich nieraz bardzo trudno. To też rodzice i opiekunowie zauważywszy *Acne* u swoich wychowańców, niezwłocznie powinni zaprowadzić ich do specjalisty, żeby uchronić swych pupilów od zeszpecenia, któreby mogło powstać przez niedbalstwo opiekunów lub przez brak dobrej woli.

D. c. n.

MASAŻ RĘCZNY

MASAŻ RĘCZNY jest jednym z najważniejszych zabiegów leczniczo-kosmetycznych i jeżeli jest odpowiednio i umiejętnie zastosowany, to zawsze daje bardzo dobre wyniki.

W wielu wypadkach leczenia niedokładności cery nie można się obejść bez tego ogólnie znanego sposobu, najczęściej jednakże jest on potrzebny przy usuwaniu zmarszczek i pewnych nierówności. Samych sposobów wykonania masażu ręcznego jest kilka, a każdy z nich jest oparty na naukowych podstawach, podanych przez uczonych specjalistów.

Każden z poszczególnych sposobów musi być zastosowany odpowiednio i od umiejętnego wyboru odpowiedniego sposobu zależy sprawa szybszego i trwalszego polepszenia stanu uszkodzonej cery, lub usunięcia niepożądanej niedokładności.

Ponieważ masaż ręczny, wykonany nieumiejętnie, lub nieprawidłowo może wywołać nawet pogorszenie, przeto powinien być wykonany przez osoby doświadczone i specjalnie wyszkolone.

Z tej to właśnie przyczyny masaż ręczny samemu sobie powinno się stosować jedynie według wskazówek specjalistów i na wyraźne zezwolenie lekarzy-kosmetyków, a nie należy błędnie traktować tego zabiegu, jako środka, który nigdy nie zaszkodzi.

Praktyka bowiem wykazuje, że nieumiejętne wykonanie masażu, zwłaszcza przy rozszerzonych porach i zmarszczkach wpływa na cerę destrukcyjnie.

Na zakończenie trzeba dodać, że odpowiedni masaż ręczny, uzupełniony innemi potrzebnemi zabiegami (diatermja, naświetlanie i t. p.) daje pomyślne rezultaty dużo trwalsze i w szybszym czasie.



SIWIZNA

SIWIENIE włosów zaczyna się u różnych osobników w różnym wieku. Jedni siwieją zbyt wcześnie, jako młodzi jeszcze ludzie, inni znów do późnej nawet starości zachowują pierwotny kolor włosów. Troski i kłopoty mają wpływ na siwienie włosów, a silne nerwowe wstrząsy mogą spowodować nawet raptowne całkowite osiwienie, które czasami trwa niedługo, a czasami znów pozostaje nazawsze. Niektórzy uczeni specjaliści przypisują w tej sprawie duże znaczenie dziedzicznej skłonności.

O przywracaniu włosom pierwotnego naturalnego koloru sposobami leczniczo-kosmetycznemi narazie nie może być mowy i wobec tego niezadowoleni posiadacze siwych włosów mogą zmienić ich barwę tylko za pomocą farbowania.

Zresztą sztuka fryzjerska w dzisiejszych czasach może pod tym względem zadowolnić najwybredniejsze gusta, chodzi tylko o dobór odpowiedniej dobrej, trwałej i nieszkodliwej farby.

Istnieje kilka marek patentowanych środków do farbowania włosów, które można zaliczyć do nieszkodliwych, dobrych, trwałych i stosunkowo nie drogich, ale wogóle wybierać farby trzeba ostrożnie, żeby nie natrafić na taką, któraby miała szkodliwy wpływ nie tylko na włosy, ale i na skórę.

KURZAJKI

KURZAJKI najczęściej można zauważyć na palcach rąk, a niekiedy w dużej ilości są rozrzucone i po całej ręce. Zwykłe usuwanie ich domowemi środkami nie udaje się i prędzej prowadzi do ich rozmnażania się. Soki niektórych roślin, smarowanie jodyną i lapisowanie, jeżeli nawet mają jakiś skutek, to najczęściej chwilowy i sprawy ostatecznie nie zakańczają.

Ponieważ kurzajki przedewszystkiem bardzo szpecą, a następnie często nawet utrudniają pracę, to — rzecz zrozumiała, należy je radykalnie usunąć.

Jest kilka sposobów radykalnego usunięcia tych wielce nieestetycznych nowotworów i zazwyczaj operuje się kurzajki sposobem najbardziej w każdym poszczególnym wypadku odpowiednim.

Przy usuwaniu kurzajek należy dbać o to, żeby po operacji nie pozostawały ślady, a zwłaszcza ślady bardzo widoczne. Są sposoby nie pozostawiające absolutnie żadnych śladów: diatermja, elektroliza, przyżeganie i t. p. zupełnie dobrze skutkują i nie sprawiają dużego bólu, jednak osoby bardzo wrażliwe mają możność w razie życzenia skorzystać ze sposobu absolutnie bezbolesnego, tak że nawet dzieci nie denerwują się przy bezbolesnem usuwaniu kurzajek.

Oprócz wyżej wymienionych sposobów, można stosować przypalanie różnemi silnemi kwasami, przy użyciu których trzeba jednak być bardzo ostrożnym, żeby nie uszkodzić przylegającej do operowanego miejsca skóry.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI

Pani Michalina S. w Rembertowie.— Jeszcze nie możemy dać kategorycznej odpowiedzi w sprawie obchudzania parafinowego. Nie jesteśmy usposobieni pesymistycznie co do skuteczności tego sposobu obchudzania, ale nie możemy się również entuzjazmować. Jak tylko będzie można na zasadzie obserwowania osób, stosujących zabiegi (i pacjentów i lekarzy) cośkolwiek wyraźnego

powiedzieć o obchudzaniu parafinowem, to nasi Czytelnicy niezwłocznie będą się mogli dowiedzieć o tem z naszego Pisma.

Pani Zofja Kolebska w Zdrojówku-- Może Pani sama sobie robić ręczny masaż twarzy, ale koniecznie musi się Pani ściśle stosować do wskazówek udzielonych przez Pani lekarza.

Pan Zygmunt w Kosowie. -- Korzystanie ze słońca nie jest tak samo przeciwwskazane, jak i oddychanie świeżem powietrzem. Nie można jedynie przesadzać i np. opalać się aż do zmęczenia, bo wtedy nie będzie korzyści ani dla cery i skóry ani dla zdrowia: owszem — może to być nawet szkodliwe. Zresztą, sądząc z Pańskiego listu, radzimy Panu udać się do lekarza i zastosować się do jego rady.

Pani Marja L. w Krakowie. — O farbach do włosów pisaliśmy w zeszłym numerze „Najnowszej Kosmetyki Leczniczej". Trzeba ostrożnie wybierać farby, gdyż bardzo często są one szkodliwe i mogą być przyczyną przykrych chorób skórnych.

Pani Helena O. w Żywieckiej Woli. Mogłaby Sz. Pani wypisać sobie na parę tygodni wprawną i doświadczoną masażystkę, która by stosowała potrzebne zabiegi u Pani na miejscu. Chętnych na wyjazd jest dużo i często się do nas zgłaszają w poszukiwaniu pracy. Wynagrodzenia określić nie możemy. Na życzenie udzielimy bliższych informacji listownie po otrzymaniu dokładnego adresu.

Pani Zofja M. w Stanisławowie. — Płyn ten jest w sprzedaży w dwuch odmianach: tłusty, przeznaczony dla włosów suchych i bez tłuszczu do włosów tłustych. Na to trzeba zwrócić uwagę. Wogóle jest chwalony i skutecznie wpływa na poprawę stanu włosów.

Pani Jadwiga I. w Mińsku-M. — Lampę do stosowania ultra-słońca mamy. Przerwy w przyjęciach nie robimy. Wystarczy zapisać się na stosowanie zabiegów listownie, podając dzień przyjazdu, albo jeszcze lepiej telefonicznie (251-63) od 8 r. do 10 w.

Pan Student z Wilna. — Można zrobić tak: Bals. Peruw. i czysty spirytus po równej części, albo Styrax i oliwa nicejska po równej części. Choroby nie zaniedbywać i zwrócić się do lekarza, bo może być Egzema. Porażone miejsce nasmarować i zawinąć. Twarzy nie ruszać.

Pani Marja N. w Toruniu. — Powinno się smarować maścią na noc, a następnego dnia wycierać posmarowane miejsce oliwą (za pomocą waty). Myć się wobec tego jeden raz dziennie, tylko przed użyciem maści. Po 4 — 6 dniach zwykle następuje polepszenie. Masażu nie robić i wogóle nie podrażniać.

Pani Eugenja Z. w Ciechocinku.— Zaocznie porady udzielić nie można: trzeba zbadać stan zdrowia i wyznaczyć leczenie. Koniecznie musi Pani iść osobiście do lekarza.

Pan Kazimierz R. w Kielcach. Różne są przyczyny czerwoności skóry i różne wobec tego sposoby leczenia.

Pani Janina Kl., ul. Wspólna w Warszawie. Szanowną Panią prosimy o osobiste pofatygowanie się do nas (zapis telefonicznie, 251-63.) Tyle spraw nie możemy omówić na tem miejscu. Co do depilatuaru uważamy, że niema potrzeby wydawać pieniędze na środki zagraniczne, jeżeli mamy równie dobre krajowego wyrobu, jak „Tow. Motor," „L. Spiess i syn", i innych znanych firm.

Pan Roman K. w Łodzi. Jest to prawdopodobnie chwilowe zapalenie skóry, które niedługo przejdzie. Lepiej udać się do lekarza.

P. Halina M-owa w Warszawie. — Uważamy że łatwiej Sz. Pani przyjść do nas na poradę osobiście (mieszka Sz. Pani w Warszawie!) niż nam odpowiadać na tem miejscu na *dziewięć* zadanych nam pytań. Przytem dziwi nas to, że wymienia Sz. Pani nieznane wyroby mało znanych albo wcale nieznanych firm i żąda Pani ***natychmiastowego*** wypowiedzenia się o ich wartości.

Pan inżynier M. w Modlinie. Lekarz o którego Sz. P. pyta wyjechał na odpoczynek i wraca w końcu miesiąca. Takich informacji udzielono nam przez telefon.

Pani Rozalja K-cka w Busku. Oczywiście, że lepiej byłoby zacząć stoso-

wanie zabiegów wkrótce po powrocie do Warszawy. Serdecznie dziękujemy za dużo miłych słów i uznanie i bardzo chętnie chcemy Sz. Pani służyć, prosimy jednak przedtem zapisać się na przyjęcie listowne, albo telefoniczne (tel. 251-63)

Pani Marja W. w Poznaniu. Jest napisane: Zinc. oxydat, Amyl tritici, Talc. Venet.

Pani Natalja O. w Krynicy 1.) Czerwone żyłki na nosie i policzkach usunać można również za pomocą prądu elektrycznego. Zabieg nie jest bolesny. Śladów nie powinno być.

Pani Oleńka w Złotej Roli. Zwykle postępuje się tak 1) smarować maścią skórę głowy przed myciem na 12-15 godzin, 2) myć według udzielonych wskazówek, 3) płyn wcierać w skórę głowy codziennie, z wyjatkiem dnia użycia maści.

Pani Wilhelmina N. w Katowicach 1.) Bardzo chętnie udzielimy dokładnych objaśnień. 2) porady tylko według zapisu. 3.) Zdaje się, że w Katowicach jeszcze niema, 4) kursów Kosmetycznych nie prowadzimy.

Pani T. I. w Bydgoszczy. Podręcznik Kosmetyki Leczniczej już jest w druku i powinien wkrótce wyjść.

Pani Mirandolinie w Toruniu. — Opisany sposób leczenia t. zw. „gęsiej skórki“ jest jednym z bardziej znanych i często stosowanych.

Pan Ludwik Z. w Kazimierzu. — Choroby włosów są pochodzenia pasot rzytniczego i pochodzenia niepasorzyniczego i przyczyny wypadania i utraty włosów są różne, nie może zatem bylejaki patentowany środek pomagać we wszystkich wypadkach, zwłaszcza, że leczenie wypadania włosów nie zawsze polega tylko na używaniu odpowiednich maści i płynów do wcierania, a często wymaga zastosowania i innych zabiegów.

Pani Matylda W. w Poznaniu. — Pryszczyca twarzy wymaga umiejętnego leczenia i zaniedbaną być nie powinna. Należy niezwłocznie udać się do lekarza i ściśle zastosować się do jego wskazówek.

Z KOSMETYKI.

metyk, to poradził, żebym ja wzięła szczoteczkę do paznogci, umoczyła w wodzie i później nasypała na nią trochę drobniutkiego pomeksu i wtedy nią wycierała twarz, to to dobrze robi na cerę... Czy to prawda, że to pomaga?

— No wie pani... (tu moją odpowiedź nagle miła pacjentka przerwała).

— A panie doktorze: jeszcze druga sprawa, bo byłabym zapomniała... Pan się też zna na chorobach skórnych, to może mi pan powie co robić: ja mam kotkę, to ona co jakiś czas dostaje takich pryszczyków na brzuszku, co ją bardzo swędzą i nie chcą się wyleczyć... Już co ja nie robiłam... Może mi pan powie jakie jest *właściwe postępowanie*..

Tu, panie kochany, ja pytam:

— A kto to mówił pani szanownej o tej szczoteczce i pomeksie, co dobrze robi na cerę?

— To jeden nasz przyjaciel, doktór ale coprawda nie kosmetyk...

— A jaki specjalista?

— Weterynarz...

Na takie dictum, onieśmielony naiwnością miłej pacjentki, powiadam:

— Wie pani: właściwe postępowanie to będzie wtedy, jak pani z kotką pójdzie do lekarza weterynarji, a z cerą zwróci się do mnie, a pani zrobiła odwrotnie i nas obydwuch skonfundowała i sama korzyści niema.

. . . .

Jeżeli Niebo przychyli się do tego, że słowa przezemnie napisane przeczytacie w druku to bądźcie przekonani, że rozmowa przytoczona powyżej—jest autentyczna, a jeżeli opowiadanie jest humorystyczne — to zasługa, niestety, nie moja. *Ludwik Leliwa.*

Do modnych pań

Smutna to prawda, która kole w oczy,
A tem smutniejsza, że dotyka Ciebie.
Dziś, kiedy moda stale naprzód kroczy,
Ty, modna Pani, zaniedbujesz siebie.

Gdy nieraz idziesz wystrojona modnie,
W gazach i tiulach, wyglądem wspaniała,
Czasem zapomnisz, że jest niezawodnie
Stokroć wspanialsza piękność twego ciała.

Cóż najmodniejsze są warte modele,
W które z Was każda chętnie się ubiera,
Gdy zapominasz o swym własnym ciele
I nie dbasz o to, jaka jest Twa cera?.

Czem dla Cię będzie najpiękniejsza moda,
Czy Cię obdarzy odrobiną czaru,
Czy Ci uroku chociaż trochę doda,
Gdy twarz masz brzydką z defektów nadmiaru?

O modna Pani! Wierzaj mi na słowo!
Twoja obecność świat na raj zamienia
Boś Ty jest właśnie tą cudną połową,
Dla której żyją całe pokolenia!

Usłuchaj głosu skromnego poety,
Niech na me słowa Twe zasady zmiękną,
Bowiem mam w sobie tę miłość estety,
Który Cię kocha i czci — za Twe piękno!!!

Kafelek

Redakcja i Administracja, Warszawa, ul. Senatorska 22 tel. 251-63.

Redakcja za ogłoszenia nie odpowiada.—Redakcja rękopisów nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY Z ODSYŁANIEM: rocznie — 10 zł., półrocznie — 5 zł., kwartalnie — 3 zł.

Dwutygodnik ilustrowany „NAJNOWSZA KOSMETYKA LECZNICZA" jest do nabycia we wszystkich miastach i na wszystkich stacjach kolejowych.

Redakcja i Administracja dwutygodnika „NAJNOWSZA KOSMETYKA LECZNICZA" żadnych filji ani oddziałów nie posiada.

Wydawca *HELENA SZELEŚCINA* Redaktor *LUDWIK SIERPIŃSKI*

DRUKARNIA PRZEMYSŁOWA WARSZAWA, ŻORAWIA Nr 45. TEL. 99-28.